

Zaznasz pełnej rozkoszy radja, słuchając wspaniałych tonów najnowszego, a przytem tak łatwego do nabycia 3-obwodowego odbiornika

PHILIPS 55A

Nr. 159 Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Czwartek, 11 czerwca 1936 r.

Rok VIII

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Telef. noce: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

## Czteroletnia mobilizacja finansowa 1.800 milionów złotych na inwestycje w celu zwalczania bezrobocia w Polsce

### Nowa pożyczka inwestycyjna za rok na sumę 200-300 milionów złotych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie komisji specjalnej dla spraw pełnomocnictw musiało oczywiście ściągnąć uwagę nie tylko sejmu, ale i całej opinii publicznej. Expose bowiem premiera Składkowskiego opierało się na PROGRAMIE GOSPODARCZYM WICEPREMIERA KWIATKOWSKIEGO, T. ZN. NA WALCE Z BEZROBOCIEM, na wzmocnieniu obrony państwa i znalezieniu środków w tym kierunku. W sprawie tych zagadnień odesłał premier Składkowski wszystkich do komisji specjalnej dla spraw pełnomocnictw, gdzie miał przemawiać wicepremier Kwiatkowski.

To też wczoraj sala, gdzie zwykle obraduje komisja budżeto-

wa, była przepelniona. Zjawilo się wielu posłów i senatorów. PRZYBYŁ PUNKTUALNIE O GODZ. 12-ej PREMIER, przybyli ministrowie i wiceministrowie, a wreszcie WICEPREMIER ZE SPÓŹNIENIEM 10-CIOMINUTOWEM.

Wszyscy, którzy się spodziewali jakiegoś nadzwyczajnego programu wielkiej akcji w kierunku złamania kryzysu gospodarczego, oczywiście musieli się zawieść. Tak wynikało z programu, który opiera wszystko o stabilność waluty, ODRZUCA WSZELKIE EKSPERYMENTY, A WIĘC I EWENTUALNĄ INFLACJĘ. Mielśmy więc

SKROMNY PROGRAM INWESTYCYJNY, ROZŁOŻONY NA CZTERY LATA, WY-

NOSZĄCY 1.800 MILJONÓW NA ROK BIEŻĄCY, z funduszy czerpanych z rynku sztywnego, ewentualnie z POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ, W OKRESIE DRUGIM NA SUMĘ 200 — 300 MILJONÓW ZŁOTYCH. Byłyby to więc SUMY, ROKROZNIE PRZEZNACZANE NA WALKĘ Z BEZROBOCIEM W POSTACI WYDATKÓW NA CELE INWESTYCYJNE w poszczególnych budżetach.

Alé jednocześnie ważne było oświadczenie wicepremiera, że prowadząc taki plan programowy, NIE DOPROWADZI DO ŻADNYCH NOWYCH OBCIĄŻEN PODATKOWYCH, że nie będzie morfinizował życia gospodarczego. Odpadły więc wszel-

kie sensacje, nadzieje na jakąś nadzwyczajną akcję, natomiast uwidocznił się nowy styl w przemówieniu wicepremiera, dostosowany do stylu nowego premiera. Było więc „żołnierskie stapanie“, o „ekwipunkach“, o „rozładowaniu kryzysu“ i t. p. Jednocześnie i zwroty polemiczne, zwrócone przeciwko „Gazecie Polskiej“, pośrednie ZARZUTY POD ADRESEM TYCH, KTÓRZY SIĘ ZNAJADOWALI W MINISTERSTWIE SKARBU, BĄDŹ W BANKU POLSKIM, I DOPUSZCILI DO ODPLYWU WALUT. Żale na tezauryzację i spekulację, przypominające dawne skargi Władysława Grabskiego, a jednocześnie przyznanie, że wicepremier nie będzie z fantazją kawalerzysty w szalonym tempie

przeprowadzał realizacji programu walki z bezrobociem, ale postępować będzie wolno i ostrożnie.

Sala oklaskiwała wicepremiera, miał on bowiem atut najwyższy, gdyż oświadczył na samym wstępie, że CZYNNIKI DECYDUJĄCE ZA AKCEPTOWAŁY JEGO PLAN GENERALNY. Ostatnie żyro przytłumiło wszystkie krytyki. Mowa zaś została wypowiedziana tak gorąco i namiętnie, że komisja, porwana sposobem wypowiedzenia mowy, zapominała, że nie było tam odpowiedzi na najważniejsze pytania, i gorąco oklaskiwała pana wicepremiera Kwiatkowskiego.

(Mowę min. Kwiatkowskiego podajemy osobno).

## Mordercy Minkowskich ujawnieni Wstrząsające zeznania dzieci zabitego szewca Adw. Kowalski otrzymał ostrą odprawę od przewodniczącego

Niezwykle dziwny widok przedstawiał wczoraj gmach sejmiku powiatowego, w którym odbywa się proces. Wszystkie ściany i filary ozdobione były białymi plamami. To w nocy „nieznani“ sprawcy udekorowali gmach szeregiem napisów, jak „Precz z żydami“, „Swój do swego“, „Polska dla polaków“ etc. Z samego rana napisy te zostały zamalowane na biało, ale z pod białej farby występują jeszcze bardzo wyraźnie.

Rozprawa wczorajsza była wręcz sensacyjna. Kirszenewajg postawił kropkę nad „i“, oskarżając wyraźnie adw. Kowalskiego i jego partję o spowodowa-

nie zajść w Przytyku. Olbrzymie wrażenie zrobiło również zeznanie sierot po zabitych Minkowskich, a szczególnie słowa morderzanego Minkowskiego: „Za co, panie Stanisławie, za co?“ To „za co“ zaciążyło na całym procesie, zabrzmiało straszną skargą na sali sądowej. 43 osoby, zasiadające na ławie oskarżonych, nie reagowały na to. Reszta sali była poruszona. Nikt w tym procesie nie odpowiedział na pytanie. Może tylko dlatego, że wodzowie stronnictwa, które odpowiadać powinno za zajścia przytyckie, siedzą naprzeciwko ław oskarżonych.

znam. W zeszłym tygodniu była u mnie jego matka i prosiła, aby mu darować winę.

Szum Palant opowiada, jak Byczek bił jego matkę, a Byczek, mówi, to Strzałkowski.

Przew.: Dlaczego Byczek?  
— Bo jego rodzice handlują z bykami.

### Jak morderzano Minkowskich

Zeznania następnego świadka oczekiwane były z ogromnym zainteresowaniem. Jest to najstarszy syn zamordowanych Minkowskich, Gabryś, szczupły chłopiec o ponurem spojrzeniu, błądy, apatyczny. Bardzo wolno podchodzi do stołu sędziowskiego i zaczyna zeznawać:

— Nie wiem, która była godzina, ale było jeszcze dosyć wczesnie, bo siostrzyczka nie wróciła ze szkoły. Jak się zaczęły awantury w mieście, a myśmy się o tem dowiedzieli, ojciec pozamykał okiennice. Potem przyszła ta banda. Orczyki i dragi podłożyli pod okiennice i wyważyli je. Po tem zaczęli rzucać kamienie. —

Dostałem kamieniem w głowę, zalałem się krwią i upadłem. — Wówczas oni wpadli do środka. Słyszałem straszny krzyk ojca: „Panie Stanisławie, za co?“ — Więcej nic nie wiem. Straciłem przytomność, a kiedy się ocknałem, było już po wszystkim. — Reguński i Wojtysiak stali przy oknie i rozmawiali, gdy się obudziłem.

Przew.: Czy świadek poznał kogoś z napastników?

— Tak. Byli tam: Jantek Fronczak, Stasiek Fronczak, Iwański i Kwietniewski.

— W śledztwie świadek nie mówił o tych nazwiskach?

— Jak mnie pytali, to byłem jeszcze chory. Mnie strasznie bolała głowa i nie pamiętałem. Kiedy wyzdrowiałem, chodziłem

do mieszkania rodziców i tam na miejscu przypominałem sobie.

— Czy ci, których świadek wymienił, bili świadka i rodziców?

— Tego ja nie wiem. Wiem tylko, że byli w grupie, która wpadła do mieszkania.

Prokur.: Prosiłbym o stwierdzenie w świadectwie lekarskim, które znajduje się w depozycie sądowym, że świadek w czasie śledztwa nie był zupełnie zdrowy. Przewodniczący odczytuje, że świadek doznał pęknięcia czaszki od uderzenia. Kiedy był badany przez sędziego śledczego, nie był jeszcze zupełnie zdrowy.

Adw. Kowalski: Jak się świadek zachowywał, gdy dobijali się do okna?

— Stałem pośrodku pokoju...

### „To oni wszystkiemu winni“

W tej chwili zrywa się z miejsca Jankiel Kirszenewajg i wskazując ręką na adw. Kowalskiego, woła:

— Nie odpowiadać mu! To oni są wszystkiemu winni!

Na sali powstaje szalone podniecenie. Adw. Kowalski jest bar-

dzo błądy i trzęsie się ze zdenerwowania. Po krótkiej naradzie sąd ogłasza decyzję, że za naruszenie spokoju Jankiel Kirszenewajg zostaje skazany na 3 dni odosobnienia.

(Dokończenie na str. 4-ej)

### Przebieg rozprawy

Jako pierwszy zeznawał w dniu wczorajszym świadek Jan Tokarski, który widział Frydmana z rewolwerem w prawej ręce, a grubą laską w lewej. Słyszał strzały, ale kto strzelał, tego nie wie.

Sędzia Plewako: A może rewolwer się świadkowi przywiódł, a laskę przecież Frydman i tak nosi codziennie?

— Nie, rewolwer był i była laska gruba.

Następnie zeznaje 70-letnia Jachweła Palant. Była w mieszkaniu, kiedy wpadł Strzałkowski na czele bandy i uderzył ją dwa razy w głowę. Leżała kilka dni w szpitalu.

Przewodniczący: Czy to ten nazywa się Strzałkowski?

— Tak, ja go bardzo dobrze

# W aucie pancernem pod gradem kul

## Przejażdżka po najniebezpieczniejszych odcinkach walk w Palestynie

(Pocztą lotniczą od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego“)

Tel - Aviv, w czerwcu.

W normalnych czasach pokoju trudno byłoby sobie wprost wyobrazić, aby nienawiść arabską do ludności żydowskiej w Palestynie mogła przybrać tak ostre formy, jak to się dzieje obecnie. Arabowie, którzy na kolonizacji żydowskiej robili wcale dobre interesy, którzy dzięki żydom zetknęli się bezpośrednio z nową kulturą i cywilizacją Zachodu, którzy dostali się do fabryk i wszelkich zakładów pracy, powinni dla budowniczych Palestyny mieć tylko wdzięczność. Sąsiedzkie, zupełnie poprawne stosunki żydów z arabskimi częściowo przetrwały obecny stan wojenny i nierzadko słyszy się o wzruszających objawach lojalności i przyjaźni. Niestety są to tylko wyjątki. Masa arabska, rozagitowana i rozpolitykowana, pozostająca pod silnym wpływem agitacji emisariuszy niemieckich i włoskich, przeżywa intensywnie obecne powstanie antyangielskie, strejk generalny, trwający już dwa miesiące, oraz akcję cywilnego nieposłuszeństwa wobec władz brytyjskich. Lud arabski, biedny, nędzny i właściwie pasożytny na organizację nowej Palestyny, zrewoltował się, zaczął się w swym uporze i walczy. Lud arabski zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że walka ta jest przegrana, że siły ludności żydowskiej są większe i — jak podkreślił w rozmowie z nami jeden ze światłych arabsów — że właściwie przeznaczeniem ludności muzułmańskiej jest harmonijna współpraca z żydami.

O co więc chodzi? Dlaczego więc nie ustaje akcja sabotażowa, dlaczego trwa strejk generalny i bunt przeciwko władzy mandatowej?

Na całym Orientie wzrósł poważnie na sile ruch panarabski. Fala agitacji, inspirowanej przez czynniki z zewnątrz kraju, zatacza systematycznie coraz większe kręgi i zasięgiem swym obejmuje wszystkie osiedla arabskie. Pieniądze czynników zagranicznych wciąż płyną do kas nacjonalistów arabskich i jacek terorystycznych, zasilanych w broń i amunicję. Demagogia duchowieństwa arabskiego, a specjalnie Muftiego w Jerozolimie, święci tryumfy. Z reguły każde nabożeństwo w meczetach kończy się polityczną mową muftiego, zaczynającą się od słów: „Allah kazał mi powiedzieć wam: wyjdźcie na ulicę demonstrować!” Wierni biorą te słowa tak jak je słyszą i mimo przesłanek rozumowych, wbrew własnym przekonaniom wykonują ślepo „rozkazy” Allaha i Mahometa.

Odwaga terorystów arabskich jest wprost godna podziwu. Potrafiła leniwego i tchórzliwego z natury araba zmienić w zaciętego powstańca, nie zważającego na przeszkodę. O arabskich opowiadają, że kiedy pragną ograbić parden (gaj pomarańczowy) i skraść kilkadziesiąt pomarańczy warto się zająć w polu nieraz po 5—6 nocy i wrzescie ploszą się za byle podmuchem wiatru i ulatniają się, rezygnując z łupu. Kilkakrotnie jeszcze złodzieje arabscy wracają, zbliżają się do parden, podchodzą o 50, czy 100 metrów od celu wyprawy, ale uciekają, „cofając się”



Urzednicy i pracownicy pocztowi w Palestynie są transportowani do miejsc pracy w autach, opatrzonych w siatki ochronne, aby uchronić się przed ka mieniami arabsów.

zawsze conajmniej o ...kilometr.

Otóż ci sami arabowie obecnie dokazują cudów odwagi. Mimo stanu wojennego, mimo depresji, spowodowanej wielotygodniowym bezrobociem i bezczynnością, ryzykują własnym życiem, obrzucając żołnierzy angielskich kamieniami, ostrzeliwując ich z karabinów i rewolwerów i rzucając w ich kierunku petardy. Również w Górnej Galilei arabowie idą śladem swoich ziomeków z Jerozolimy i Jaffy, powtarzając zamachy na drogi żelazne i koleje, strzeżone przez wojsko angielskie.

Rząd mandatowy, jak już podkreślił w poprzedniej korespondencji, zaczyna działać, ale działa ze specjalną flegmą angielską, powoli i niezdecydowanie. O energicznym tłumieniu rozruchów, które przybrały charakter formalnego powstania antybrytyjskiego, narazie jeszcze niema mowy.

Walki trwają nadal w całej pełni, albo ściślej mówiąc — w znacznie silniejszym stopniu, niż dotychczas. Faktem jednak jest, że wojna toczy się nie na terenach żydowskich, lecz w okęgach zamieszkałych wyłącznie przez arabsów. Wprawdzie powtarzają się podpalania pól i ogrodów żydowskich, ale trudno akcję tę powstrzymać. Straże na kolonjach nie są w stanie dopilnować rozległych terenów rolniczych, pól, łąk, sadów i gajów. Arabowie zaś działają tylko pod osłoną nocy i nie było wypadku, aby odważyli się napaść kolonję za dnia i stanąć do otwartej walki. Nie liczne napady arabskie na kolonje na północy, lub w centrum Palestyny, w Emeku, by-

ły dzielnie odpierane przez kolonistów, przyczem prawie zawsze straty po stronie napastników były nieproporcjonalnie większe, aniżeli po stronie żydów.

Rozmawialiśmy z kolonistami. Oświadczyli nam, że praca ich odbywa się normalnie, że nie żywią najmniejszych obaw. Wyczerpuje ich jedynie ciągłe czuwanie z bronią w ręku. Mnożą się akty sabotażu znie walają robotników na kolonjach do zrezygnowania ze snu. 10 godzin ciężkiej pracy na roli, zaledwie 5 godzin snu, a potem warta na koniu do wschodu słońca. Nierzadko oprócz krwawej kuli słonecznej rozświetla horyzont krwawa łuna pożaru. Tak idą z dymem owoce wieloletnich trudów, tak kwitnące doliny i równiny znów przekształcają się w pustynię.

Chociaż praca toczy się normalnym trybem, chociaż w odległości zaledwie kilkuset metrów od Jaffy, we wspaniałych lokalach tel-awivskich rozbrzmiewa muzyka taneczna, a plaża nadmorska roi się od smagłych ciał pełnych życia neo-hebrajczyków — atmosfera jest naelektryzowana. Pisma codziennie ukazują się w kilku wydaniach. Parę razy dziennie wydawane są nadzwyczajne dodatki, które są rozchwytywane.

Co się stało? Co znów nowego?

Niemal wyłącznym tematem rozmów są krwawe zamieszki. Wśród żydów podniecenie jest dość silne. Mówią o tem nielegalne napisy na murach miasta, obwiniające Anglię, o niewinnie przelaną krew żydów. Inne napisy wzywają do obrony. Ostatnio kwestja ta wysu-

nęła się na czoło zagadnień. Samobrona pracuje sprawnie. Zmobilizowano we wszystkich miastach i osiedlach żydowskich całą młodzież. Członkowie t. zw. „Hagany” są uzbrojeni. Tajne sztafety dostarczają wszystkim potrzebnej amunicji. Auta i motocykle krążą po przedmieściach, obserwując ruch na rogatkach. Pracuje również intensywnie wywiad. Mieszkańcy mogą spać spokojnie. Zdarzają się wypadki, że mężowie odchodzą od swych rodzin na 2—3 dni na służbę, dyżur. Nie pomaga płacz kobiet, żon, matek i sióstr. Młodzieży żydzi z pełnym poświęceniem idą spełnić swój obywatelski obowiązek. Te właśnie momenty działają na ludność uspakajająco i powodują, że w bliskim sąsiedztwie zrewoltowanej Jaffy, w Tel - Aviwie tętni życie na Targach Lewantyskich, że najspokojniej w świecie kontynuowana jest praca przy budowie portu nad wybrzeżem Herberta Samuela, że w lokalach San Remo, Galina i wielu innych wra zabawa, że radości tworzenia nowych wartości nie potrafią zmącić odgłosy rzucanych bomb i huk strzałów.

Aby zbadać naocznie sytuację, zwróciłem się do władz o udzielenie mi przepustki na objazd niebezpiecznych terenów i przydzielenie nam eskorty wojskowej. Z uwagi na powagę sytuacji, przepustka opiewa tylko na 6 godzin.

Wsiadam do auta pancernego, na dachu którego znajduje się karabin maszynowy. Wozie — 5 żołnierzy brytyjskich w hełmach i współpracownik „Głosu Porannego“.

Na pierwszy ogień idzie Jaf-

fa. Jest północ. Zdalea dochodzi nas głuchy huk wystrzałów. Miasto tonie w ciemnościach. Arabowie przecięli bowiem przewody elektryczne i zniszczyli lampy na ulicach. Cicho sunie maszyna po asfaltowej tafli. Dwie smugi reflektorów oświetlają drogę. Wszystkie okna domostw są zamknięte. Ze względu na ogłoszony stan wojenny ulice już od 7-ej wieczór świecą pustkami. Gdzieś niegdzie kroczą patroly wojskowe piesze. Auto zatacza łuk na wirażu. Wjeżdżamy na główną arterję nowej Jaffy, na aleję King George. Nieoczekiwanie w stronę wozu posypał się grad kul z zasadzki. Dokoła ciemno. Nawet nie można zorjentować się, skąd strzelano. Szofer zwieksza tempo, żołnierze odpowiadają salwami w czołusć uciekając. Znowu martwa cisza. Nasi towarzysze klną arabsów.

Ledwo zdążyliśmy odetchnąć, gdy na jednym ze skrzyżowań alei Króla Jerzego, w pobliżu gmachu poczty eksplodowała bomba, rzucona przez nieznana rękę terorysty. Zdalea widnieje przez moment słup ognia. Auto kieruje się w stronę miejsca wypadku. Karabin maszynowy na dachu pancernego samochodu warczy rytmicznie. Po chwili jeden z żołnierzy rzuca raketę, która rozświetla okolice. Jest pusto. I tylko w świetle rakiety przez chwilę widoczny jest drugi karabin maszynowy angielski na dachu jednej z budowli rządowych, oraz smukłe i strzeliste palmy wspaniałej alei.

Od czasu do czasu przeszywa powietrze jakiś strzał i huk, na który odpowiada salwami wojsko wozie. Powoli ucho przyzwyczaja się do kanonady, lecz uczucie to jest przytłaczające.

Jedną z uliczek jaffskich, za budowana wschodnimi domami z kamienia i gliny prowadzi przez gmach więzienia do portu. Przed więzieniem czterech arabsów w jasnych strojach narodowych stoi skutych w kajdany. Za chwilę pod eskortą przekroczą próg więzienia. Mijamy szybko meczet Chasan - Bek. Jest on obstawiony wojskiem i policją. Straż trzyma karabiny gotowe do strzału. Okazuje się, że arabowie na znak demonstracji nocują w meczecie. Po 7-ej wiecz. wojsko nie wypuszcza już nikogo na miasto. Kto sprzeciwi się rządzeniu,

naraża się na śmierć. Mijamy meczet i zwracamy z drogi w kierunku żydowskiej kolonii Bait Wegan. Na granicy Jaffy wóz pancerny staje. Dwóch kolonistów na motocyklach melduje o zbrojnym napadzie arabskim. W ciągu dwóch minut jesteśmy na miejscu, kolonja znajduje się bowiem w odległości kilkuset metrów od miasta. Okazuje się, że atak został odparty własnymi siłami żydów, przyczem w polu padł jeden arab, zaś rannych zostało dwóch żydów. Ofiary autem przewieziono do szpitala.

Niebezpieczną „wycieczkę” nocną kończymy po niespełna godzinie, która wydawała się nam dłuższą niż wieczność. W ciągu tej godziny wystrzelono conajmniej 400 nabożów.

Nareszcie jesteśmy znowu na bezpiecznym gruncie Tel - Avivu.

Stefan Gelbart.

**Grand-Kino**

Najweselejsza polska komedia

**PANIENKA Z POSTE RESTANIE**

W rol. gł. Alma Kar, Cwiklińska, Walter i Żabczyński.

Ceny na poranki od **80 gr.** Nast. seanse ceny od **1.09**

Dzisiaj pocz. o 12-ej

**Kino Palace** **80 gr.**

Dzisiaj o g. 12, 2 i 4 **3 poranki.** Ceny od

Na wieczorowe seanse ceny od **1.09**

Najdowcipniejsza, najmelodijniejsza, najpiękniejsza wiedeńska komedia muzyczna

**GRUNT I KOBIETY!!**

— W rol. głównych: Friedl Czepa, Felix Bressart i Otto Walburg







# Wojna domowa w Chinach

## Wojska południowe wkroczyły do prowincji Hunan

SZANGHAJ, 10.6. (PAT) — Agencja Central News donosi, że 3 dywizje prowincji Kuang - Si zajęły Jung - Szo na południu prowincji Hunan.

Kantonie straż przednie weszły do prowincji Hunan i po dotarciu do Szing - Szo posuwają się na północ.

Czang - Kai - Szek wydał wojskom rządowym, znajdującym się na południu Hunan, rozkaz cofnięcia się, aby uniknąć starcia z dywizjami prowincji Kuang - Si.

SZANGHAJ, 10.6. (PAT) — Połączenie telegraficzne z Hengszon jest przerwane, wobec czego wiadomo, czy wojska południowe wkroczyły tam rzeczywiście.

Agitacja antyjapońska w Szanghaju przybiera na sile. Najenergiczniejszą propagandę rozwija nowo powstałe stowarzyszenie pod nazwą „Stowarzyszenie ocalenia narodu chińskiego”, które w akcji antyjapońskiej łączy się z komunistami.

Kola bankowe w Kantonie oczekują rychłego rozpoczęcia działań wojennych.

## Wyrok na uczestników krwawych zająć we Lwowie

LWÓW, 10.6. (PAT) — W wyniku rozprawy przeciwko uczestnikom zająć we Lwowie w dn. 16 kwietnia r. b. sąd skazał 4 oskarżonych na kary więzienia po 7 i 8 miesięcy.

W wyniku rozprawy przed sądem przysięgłych Michał Więckowski, oskarżony o rzucanie kamieniami na policjantów, skazany został na jeden rok więzienia.

## 100 tys. zł. koszt sądowe procesów w Katowicach, Radomiu i Opocznie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach poinformowanych obliczają, że ostatnie procesy, jako to katowicki, radomski i w Opocznie, wobec powołania zna-

Wkroczenie wojsk południowych do Hunan czyni wojnę domową prawie niemięknioną. Koła poinformowane sądzą, że oddziały południowe nie spotkają się z oporem ze strony wojsk Nankinu, aż do miejscowości Heng - Czeu, położonej w odległości 150 klm. na południe od Szanghaju.

Wiadomość o wtargnięciu wojsk

południowych do prowincji Hunan potwierdza się. Wśród dowódców wojskowych prowincji Kwantung panują poważne tarcia.

Generalowie Mao - Pei - Nan i Ju - Han - Mu zostali aresztowani w Kantonie za odmowę wystąpienia przeciwko Nankinowi. Arają gen Ju - Han - Mu raczej sprzyja rządowi centralnemu.

# Oderwanie Śląska od Polski było głównym celem hitlerowców w Polsce

KATOWICE, 10.6. (PAT) — W procesie przeciwko członkowi wyrotowej organizacji NSDAB w dalszym ciągu trybunał przesłuchiwał oskarżonych, których zeznania naogół do sprawy nie wnoszą nic nowego. Większość oskarżonych przyznaje się do należenia do

NSDAB, co tłumaczy brakiem pracy i rzekomą możliwością uzyskania jej za pośrednictwem partii. Wielu z pośród oskarżonych uparcie zaprzecza, jakoby znane im były właściwe cele NSDAB, jedynie osk. Józef Borowitz, lat 36 bezrobotny szewc, zeznający w języku niemieckim oświadczył, iż

WIEDZIAŁ, ŻE JEDNYM Z GŁÓWNYCH CELÓW ORGANIZACJI BYŁO ODERWANIE ŚLĄSKA OD POLSKI. Oskarżony do winy się poczuwa o tyle, iż jako obywatel polski złożył przysięgę.

O godz. 14.35 przewodniczący przerywa rozprawę do piątku.

# Zajścia antyżydowskie w Okuniewie Handlują towarami, zrabowanymi w Mińsku

W Okuniewie (pod Warszawą) miały miejsce zajścia antyżydowskie.

Chuligani WYBILI WSZYSTKIE SZYBY W DOMU MODLITWY. Ponadto wyrwano flog w drzwiach mieszkania Chaima Zylbersztajna. WYBITO SZYBY I ZNISZCZONO MIESZKANIA Joska Fuksa, Joska Rutelnego, Welfa Ostrzeży, Jankla Ruthela i Chaima Magnuta.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie w celu wykrycia sprawców.

Donieśliśmy o całym szeregu aresztowań w związku z rabunkami i podpaleniami domów żydowskich w Mińsku Mazowieckim.

Obecnie dowiadujemy się o nowych aresztowaniach. Mianowicie OSADZONO W WIĘZIENIU JESZCZE 7 OSÓB.

Do kupca branży galanteryjnej, Jakóba Waksmana, w Dobrem (pod Mińsku - Mazowieckim) przysłało 2-ech młodych wyrostków, którzy proponowali mu kupno rozmaitych towarów po wyjątkowo niskich cenach. Proponycja ta wydała się Waksmanowi podejrzana, przeto powiadomił o tem policję. Policja ustaliła, że ofiarowany na sprzedaż TOWAR POCHODZI Z RABUNKU PODCZAS OSTATNICH EKSCESÓW W MIŃSKU -

MAZOWIECKIM.

Obu „handlarzy” aresztowano. Okazali się oni jako: Jakubiak i Szererański, którzy już niejednokrotnie byli karani za kradzieże.

Jak dotychczas, wróciło do Mińska 70 proc. mieszkańców, którzy porzucili swe domostwa.

W Mińsku przebywa nadal większy oddział policji w celu utrzymania ładu i porządku w mieście.

# Katastrofa kolejowa w Italji 15 osób zabitych, około 200 rannych

NEAPOL, 10.6. (PAT) — Dziś rano w okolicy miejscowości Bufala, na linii Neapol — Nola, wykoleił się pociąg. Trzy wagony uległy zupełnemu strzaskaniu. 15 OSÓB ZOSTAŁO ZABITYCH, OKOŁO 200 RANNYCH. Zorganizowano natych-

li na rzecz Niemiec, oraz obywa tele Rzeszy niemieckiej. Ogólna ich liczba wynosi 3.500. Każdy taki przyszły reemigrant otrzymuje w urzędzie gliwickim formularz z 34 pytaniami. Jedno z pytań domaga się podania nazwiska i adresów niemieców, działających zagranicą jako wrogowie państwa hitlerowskiego. Akcja biura gliwickiego ma wyrażne cechy działania przeciwko Polsce. Jest to nowa ilustracja lojalnego stosunku naszego sąsiada w sprawach górnośląskich.

# Za niszczenie sztyldów na sklepach żydowskich

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W piątek na wokandzie sądu w Mińsku Mazowieckim znajduje się proces o niszczenie sztyldów na sklepach żydowskich w Katuszynie. Oskarżonych jest trzech członków Str. Narodowego ze Stanisławem Wilkiem na czele.

# Reforma ustroju adwokackiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że porasza na na ostatnim zjeździe adwokatury kwestja reformy ustroju stanu adwokackiego znajduje odzwierciedlenie wśród nowego kierownictwa ministerstwa sprawiedliwości. Podjęte już prace nad nowelizacją ustawy o państwie z roku 1932. Przywrócenie przymusowej aptkacji sądowej dla kandydatów do stanu adwokackiego uważane jest za sprawę przesądzoną.

Wkrótce w kinie „CASINO”! Najznakomitszy aktor teatrów wiedeńskich **RUDOLF FORSTER** Rotmistrz Werffen (Hohe Schule) w potężnym filmie współczesnym najnowszej produkcji austriackiej

# Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



## 129. BRISEMONT OSKARŻA D'ARTAGNANA.

Pierwsze, co się rzuciło d'Artagnanowi w oczy po wejściu do pokoju jadalnego, był leżący na podłodze Brisemont.

Nieszczęśliwy człowiek wił się w szalonych bólach, na usta występowała mu piana.

Planchet i drugi służący stali opodal niego, obaj bladzi i wystraszeni. Starali się jakoś ulżyć Brisemontowi w cierpieniach, ale ich wysiłki nie odnosiły żadnego rezultatu.

— Jesteś, ty bandyto — zawołał Brisemont na widok d'Artagnana. — Lotrze, udawałeś, że mi darujesz życie, po to tylko, żeby mnie potem otruć.

— Ja? — zawołał przerażony d'Artagnan. — Ja cię otrujęm?

— Tak, ty lotrze. Tyś mi kazał wypić ten kielich wina. — Chciałeś się zemścić, ale nie wiedziałem, że jesteś zdolny do takiej niskiej i podłej zemsty.

## 130. PLANCHET SIĘ PRZY- ZNAJE.

— Przysięgam na Boga, że nie wiedziałem, iż wino jest zatrute — powiedział poważnym tonem d'Artagnan. Przecież i ja sam chciałem się go napić i byłbym pił, gdyby nie alarm, który nam przeszkodził w ucieczce.

— Nie wierzę ci — wystękał Brisemont. To były jego ostatnie słowa.

— To jest okropne — powiedział Atos, dając jednocześnie Aramisowi polecenie sprowadzenia księdza.

— Ach, panie, jakie to szczęście — powiedział Planchet, więcej umarły niż żywy. — Jakie to szczęście, że nie piłem tego wina.

— Coś ty, durniu, chciał u-

kradkiem także się napić?

— Przyznaje się ze skruchą, że chciałem skosztować trochę tego wina. Miałem zamiar wypić właśnie za zdrowie króla, kiedy ten — tu wskazał na drugiego służącego — wywołał mnie na dwór.

— A ja — powiedział drżący cały ze strachu służący — chciałem go wywabić z pokoju, żeby móc swobodnie lyknać trochę tego winka.









TEATR I MUZYKA

TEATR LETNI

Dziś, w czwartek i codziennie o godzinie 21-ej bawić będzie publiczność areywosola farsa Kosela „Słoń w sklepie porcelany”.

W związku z otwarciem sezonu w teatrze Letnim w parku Staszica, dyrekcja komunikuje, że wszystkie zwiazki uprawnione do nabywania biletów ulgowych do teatru Miejskiego, z tych samych praw korzystać będą również i w teatrze Letnim a to na przedstawienia poniedziałkowe, wtorkowe, srodowe i czwartkowe. Bilety juz wydaje kancelarja.

LWOWSKA FALA I CYRULIK WARSZAWSKI

Dziś, w czwartek o godz. 15.30 i 18-ej wystąpi w teatrze Miejskim zespół Wojelej lwowskiej fali. Dana będzie rewja polityczna w dwóch częściach — „Cóż nie coś tajof”.

Stanowiący w dalszym ciągu niesłabnący ewenement Łodzi Cyrulik Warszawski wystąpi dziś w czwartek o godzinie 16-ej w teatrze Letnim w parku Staszica oraz o godzinie 20.30 w teatrze Miejskim ze świetnym programem „Z przedziakiem”, który powtórzyony będzie jeszcze tylko w piątek.

III międzynarodowy konkurs im. Chopina w Warszawie

W końcu lutego r. 1937 odbędzie się w Warszawie pod protektorem p. Prezydenta Rzplitej III-ci międzynarodowy konkurs im. Fryderyka Chopina, zorganizowany dla pianistów przez Wyższą szkołę muzyczną im. Fr. Chopina Warszawskiego tow. muzycznego (ul. Sienkiewicza 8).

Udział w konkursie przyjąć mogą osoby obojga płci i wszelkich narodowości, w wieku od lat 16 do lat 28 włącznie.

Konkurs odbędzie się publicznie w dwóch etapach, z których pierwszy obejmie recital, złożony wyłącznie z dzieł fortepianowych Chopina, drugi zaś, dla około 20 uczestników konkursu otrzymujących największą ilość punktów w pierwszym etapie, obejmie wykonanie jednego z dwóch koncertów fortepianowych Chopina.

Program recitalu złożony będzie: 1) z jednej z dwóch Sonat (fi-mól lub B-moll) albo też (zamiast Sonaty) z jednej z 4-ch Ballad i jednego Scherza lub też z Fantazji F-moll i jednego Scherza;

2) z dwóch Mazurków, do wyboru;

3) z jednego z Polonezów: As-dur, Fis-moll lub Polonez - Fa-moll.

W skład międzynarodowego jury wchodzi wybitne osobowości ze świata muzycznego polskiego i zagranicznego.

KOLONJE TURYSTYCZNO - WYPOCZYNKOWE Ż. T. K.

Kolonje letnie Ż. T. K. mieszczą się: w Kuźnicy na półwyspie Helskim (obok plaży, nad pełnym otwartym morzem i zatoką).

w Druskiénicach, położone na Pogance w pobliżu parku i lazienek.

w Zakopanem (w Jaszczarówce, w drodze do Morskiego Oka).

Pokoje na wszystkich kolonjach są 2- i 3-osobowe; na miejscu czytelnia, czasopiśm, radio, paterfon i gry towarzyskie.

Kierownictwo ogólne, turystyczne i sportowe znajduje się w rękach wykwalifikowanych fachowców. Uczestnicy kolonii korzystają ze zniżek kolejowych indywidualnych i zbiorowych.

Informacje i zapisy w Ż. T. K. Wólczowska 35, tel. 121-53.

WIADOMOŚCI SPORTOWE 3 niezdane egzaminy piłkarzy

Nasza jedenastka uzyskała fatalny bilans bramkowy 1:9

Trzy egzaminy naszych piłkarzy skończyły się smutnie. Nie znali ani jednego, przegrali wszystkie trzy spotkania treningowe z bilansem 1:9 (Chelsea 0:2, Aqmira 0:4 i 1:3).

Wynik istotnie fatalny, jeżeli nie katastrofalny.

Po pierwszym meczu mówiło się, że anglicy grają inaczej niż wszystkie drużyny kontynentu, że nie przebierają w środkach, grają ostro, brutalnie, faul. Ale jak zagrali z Aqmira, dopiero pokazemy, że coś umiemy.

Przyjechała Aqmira. Grała pięknie, absolutnie fair w stu procentach dzentelmeńsko. Nawet nie grała na wynik. Pokazywała swoją klasę, demonstrowała wysokie umiejętności. Wiedzieńczycy przyjechali zmęczeni po tournée, po kilku meczach.

Wygrali gładko: 4:0 — to, nie ludy się, różnica aż nazbyt rażąca, szczególnie gdy gra państwowa jedenastka przeciwko drużynie. Nawet tak doskonale, jak mistrz Austrii.

Piłkarze znów nie pokazali, że umiemy grać. Ale tłumaczono ich. Eksperymentalny skład, tremą, zbyt częste zmiany w drużynie.

Zgoda. Czekaliśmy na trzecie spotkanie.

W Krakowie wynik 1:3. Zużółle. Dlaczego teraz? Przecież u nas grali tym razem najlepsi i wyprobowani? Przecież wiedzieńczycy w międzyczasie grali na Śląsku Cieszyńskim i byli jeszcze bardziej zmęczeni?

Niemą się co tłumaczyć! Trzeba przyznać, że jeszcze nie bardzo przyswoiliśmy sobie kunszt piłkarski, że, w zasadzie, nie umiemy jeszcze grać w piłkę nożną.

Nasza drużyna w trzech meczach treningowych skorzystała wiele. Nawet bardzo wiele. Nauczylismo się od angiłów bojowości, przyswoiliśmy od wiedzieńczyków część ich nieomylniej taktyki, podpatrzyliśmy sposób zdobywania terenu, dowiedzieliśmy się wreszcie, że gramy systemem, który nam nie odpowiada.

Władze sportowe zastanawiają się: wysłać piłkarzy, czy nie wysłać. Zdaje się, że ten namysł to formalność, skądinąd wiadomo bowiem, że piłkarze pojadą na igrzyska.

Słusznie, czy nie? I tak i nie! Przeciw wyjazdowi przemawia wiele względów, a przede wszystkim

to, że prawdopodobnie przegramy, jeżeli nie pierwszy to drugi mecz i koniec. Za wyjazdem przemawia znów to, że przyglądając się turniejowi, nasi gracze czegoś nauczą się.

Teraz zachodzi kwestja: czy mamy dość pieniędzy na naukę i czy przypadkiem wysyłając 15 piłkarzy i kilku kierowników nie wyrzadzamy krzywdy innemu sportowi, bardziej godnym zaszczytu reprezentowania Polski?

Komitet olimpijski zapowiedział oszczędności. Mają wyjechać tylko ci, którzy albo wyraźnie na to zasłużyli, albo dają gwarancję, że się nie skompromitują. Piłkarze ani nie zasłużyli (jeden mecz z Belgią przemawia na ich korzyść), ani nie gwarantują żadnego sukcesu, raczej przeciwnie.

Jesteśmy zdania, że piłkarze powinni wyjechać tylko w tym wypadku, gdy nasza ekspedycja zostanie całkowicie zestawiona, nikt zasługujący na wsparcie nie zostanie pominięty, a będzie jeszcze jakiś zapas pieniędzy. Wysłać piłkarzy, ale ich na koniec!..

To, zdaje się, będzie najracjonalniejsze rozwiązanie problemu olimpijskiego.

NOWY KREM SPORTOWY ANTIBA

W ZIELONYM PUDEŁKU

Trener Otto w Łodzi

Jutro rozpoczyna trening czołowych piłkarzy

W dniu wczorajszym, zgodnie z zapowiedzią, przybył do Łodzi bezpośrednio z Krakowa, trener PZPN-u p. Kurt Otto.

P. Otto będzie prowadził w Łodzi treningi i zaprawę piłkarzy zaawansowanych oraz juniorów. Jego praca ma na celu podniesienie

poziomu zawodników czołowych i nadanie odpowiedniego kierunku pracy nad młodzieżą piłkarską.

Wbrew zapowiedziom, nie odbędzie się w Łodzi kurs przodowników piłkarskich z braku czasu na wykłady i zajęcia praktyczne.

Pobył trenera w Łodzi ma dla naszego piłkarstwa duże znaczenie, szczególnie w obliczu czekających Łódź spotkań międzymiastowych i międzynarodowych. Już bowiem za dwa tygodnie (25 b. m.) gramy z reprezentacją Belgradu.

Pierwszy trening będzie prowadził p. Otto jutro, w piątek, na boisku Union - Touringu o 17.30.

Na trening ten wyznaczono zostali następujący piłkarze: Chojnacki, Świętosławski, Kłitczak, Frankus, Szule i Pile oraz Kowalski z Union - Touringu.

Lewandowski, Wolski, Galecki, Sowiak, Gątkiewicz, Pegza i i Pegza II oraz Król z LKS-u.

Lass, Tribel, Mikołajczyk. Triebel z LTSG.

Stolarski z WKS-u, Nowizewski i Bończyk z Widzewa, Kudelski i Twardowski z SSK, Leśniński i Leuart z Wimy, Bauer i Happe z Burzy, Szajniak z Makabi i Mielczarek z PTC.

Obóz „orląt” w Katowicach

Komisja wyszkoleniowa PZPN postanowił uruchomić obóz „orląt” w dniach 22 — 27 b. m. w Katowicach. Kierownictwo obozu spoczywać będzie w rękach trenera PZPN p. Kurta Otto, który bezpośrednio po przeprowadzeniu treningu kondycyjnego dla czołowych zawodników łódzkich, wyjedzie do Katowic.

Na obóz zamierza komisja wyszkoleniowa PZPN wyznaczyć jedynie zawodników młodych, którzy by byli wyprobowani na zawodach międzynarodowych z Lotwą.

Dzisiejsze imprezy sportowe

W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

Lekkoatletyka. Na stadionie LKS-u o godz. 16-ej mecz lekkoatletyczny LKS — Warszawianka przy udziale Lokajskiego, Gierutty i Morończyka. Pozaatem próba bicia rekordów w dysku i oszczepie przez Wajsówkę i Kwaśniewską.

Piłka nożna. Na boisku WKS o godz. 17.30 mecz o mistrzostwo klasy A: SKS — Wima. Na boisku Widzewa o godz. 17.30 mecz o mistrz. kl. A. Widzew — Makabi. O godz. 11-ej przed poł. mecz o mistrz. kl. B: Zjednoczone — Hakoah. W Pabjanicach na boisku Sokola o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. A: Burza — WKS i na boisku KE o godz. 17.30 mecz o mistrzostwo kl. A: PTC — LTSG.

Na boisku Union - Touringu o godz. 17.30 mecz o mistrzostwo kl. B: Bar Kochba — Huragan. Pozaatem na boiskach w Łodzi odbędą się dalsze mecze juniorów, zaś w Łodzi i w prowincji dalsze mecze o mistrz. kl. C. Mecze o mistrzostwo klasy A i B poprzedzą przedmecze rezerw.

CZOŁOWY FILM AUSTRIACKIEJ PRODUKCJI

Szczególnie żywą działalność objawia jedna z najpotężniejszych wytwórni austriackich — Sascha — która postawiła sobie za zadanie produkowanie filmów, zakrojonych na światową skalę. Arcydziełem takim, które które zyskało sobie na świecie niezwykle rozgłos i uznanie jest najnowszy film Saschy p. t. „Rotmistrz Werffen” (Hohe Schule).

Produkcja filmu tego trwała zgóra 16 miesięcy.

Rolę główną w tym filmie odtwarza znakomity Rudolf Forster, partner Elzbiety Bergner w największych filmach tej genialnej artystki, a sekundują mu: piękna Angela Salloker i światowej sławy tancerka — Dinna Grace. — Element komiczny reprezentuje niezrównany Hans Moser.

Treść filmu odsłania kulisy życia zubożałej arystokracji wiedeńskiej, zmuszonej warunkami życia do imania się wszelkiego, nawet najbardziej poniżającego rodzaju pracy.

Premjera filmu „Rotmistrz Werffen” wkrótce w kinie „Casino”.



Dzisiejsze audycje

GIMNASTYKA ROBOTNIC W FABRYCE.

Państwowy urząd P. W. i W. E. w porozumieniu z inspektoratem pracy od dłuższego już czasu prowadzi na terenie Łodzi w ośrodkach fabrycznych niezadernie pożyteczną akcję, zmierzającą w kierunku umożliwienia robotnikom łódzkim ćwiczeń cielesnych w czasie przerwy w pracy. W zakładach fabrycznych, gdzie istnieją odpowiednie warunki instruktorki P. W. i W. E. prowadzą w godzinach rannych ćwiczenia gimnastyczne. Akcją ta nie objęta jeszcze wszystkich zakładów przemysłowych, pierwszy krok jednak został postawiony, i obecnie wszystko przemawia za tem, że zowoli instruktorki P. W. i W. E. dotrą do wszystkich ośrodków fabrycznych. Ciekawą jest rzecz jak się te ćwiczenia gimnastyczne w fabryce odbywają. Z tych właśnie względów warto posłuchać transmisji, jaką nada rozgłośnia o godz. 18.00 z „Widzewskiej Manufaktur” gdzie o tej porze odbywać się będą ćwiczenia gimnastyczne dla robotnie. Przy tej okazji usłyszmy opinie o słuszności wprowadzenia tych ćwiczeń gimnastycznych dla robotnie kierowanej państwowego urzędu P. W. i W. E. w Łodzi, p. Gabrysia. Transmisję prowadzi refer. sportowy rozgłośni łódzkiej, p. Ludwik Szumlewski.

Najnowszy sukces najslynniejszego komika świata

Eddie Cantor



NOCE gwiazdki egipskie

Tysiące pięknych dziewcząt. Niebawym przepych wystawy

Wkrótce „PALACE”!

Śląsk — to potęga Polski

Urlop na słońcu na morzach Południa

29.VI — 14.VII zł. 500.—

Na plażach Adriatyku

1.VII — 21.VII zł. 240.—

Na plażach MORZA CZARNEGO

5.VII — 19.VII zł. 242.—

Przez 7 stolic od 9.VII do 18.VII zł. 455.—

Zapisy i informacje: Wagons - Lits Cook Piotrkowska 68

CASINO Dolores del Rio

KRÓLEWSKA FAWORYTA 80 gr. 1.09

Na pozostałe seanse ceny od 1.09

## Kontyngenty dewizowe dla Łodzi

mają być przyznawane fabrykom od lipca

W dniu wczorajszym zakończył się pierwszy cykl konferencji przeprowadzonych przez przedstawicieli związku przem. włók. w P. P. i zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej.

Pierwsza konferencja odbyła się na terenie komisji dewizowej, a brał w niej udział również i dyr. departamentu w min. przem. i handlu p. Kandel. Przychylił się on osobiście całkowicie do tezy kontyngentów dewizowych, zapewniających przemysłowi dotychczasowy system kredytowania importu, któryby musiał ulec zniszczeniu przy stosowaniu 50 procentowych przydziałów dewiz, o czym już donosiliśmy we wczorajszym „Głosie”. Sprawa ta ma być przedmiotem dalszych narad pomiędzy poszczególnymi departamentami i istnieje nadzieja, że przychylenie jej załatwienie nastąpi poczynając od lipca.

Na terenie departamentu handlu wego min. przem. i handlu przedstawiciele Łodzi poruszyli sprawę formalną zezwoleń przywozu. Obowiązują one, jak wiadomo, od 27 maja, ale częstokroć wydawane były przed tym terminem z ważnością do czerwca. Dlatego też w wielu wypadkach brak jest wszystkich 4 formularzy niezbędnych dla zabiegania o zezwolenia przywozu, ulgi celne i kontyngent.

Naskutek przedłożenia przemysłu wydział handlu zagranicznego wyraził swą zgodę na opieranie się na odpisach zezwoleń przywozu.

Do analogicznych spraw poruszonych na konferencjach w departamencie przemysłowym i handlowym zaliczyć należy postulat przemysłu, aby dla bawelny przydzielonej w ramach kontyngentów były zbędne zezwolenia importu. Usunięcie tego „dublowania” formalności przyczyni się niewątpliwie do wprowadzenia ułatwień w im porcie surowej bawelny.

### Mocna tendencja dla papierów.

Dla papierów dywidendowych tendencja wczoraj była w dalszym ciągu mocna. Akcje Banku Polskiego na rynku prywatnym uległy zwykle o 100 punktów, dochodząc do 105 w płaceniu, 107 w żądaniu. Na rynku prywatnym tendencja dla wszystkich papierów państwowych złotych była mocna, dla papierów dolarowych — słabsza. 3 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna I emisji uległa zwykle o 150 punktów, dochodząc do 68,50 w płaceniu, 70 w żądaniu; 3 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna II emisji zwykła o 100 punktów, dochodząc do 69 w płaceniu, 70,50 w żądaniu. 6 proc. pożyczka dolarowa uległa niższe o 50 punktów, spadając do 75,50 w płaceniu, 76,50 w żądaniu.

Pozostałe papiery wartościowe w obrotach prywatnych notowano: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna — 56 w płaceniu, 56,50 w żądaniu, 4 proc. pożyczka dolarowa — 51 — 52, 5 proc. łódzkie listy zastawne serji X K. — 47,25 — 48,25, 3 proc. pożyczka budowlana — 24,50 — 25,50, 4 proc. pożyczka inwestycyjna — 49 — 51.

Obroty na rynku prywatnym zwiększone akcjami Banku Polskiego oraz 3 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna I i II emisji, natomiast pozostałymi papierami nieduże przy tendencji słabszej dla 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej i 6 proc. pożyczki dolarowej, a mocniejszej dla 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej I i II emisji i akcji Banku Polskiego. 7 proc. pożyczka stabilizacyjna, poza papierami wartościowymi, uległa niższe o 75 punktów. Pozostałe papiery wartościowe, którymi dokonywano obrotów na łódzkim rynku prywatnym, kursów nie zmieniły.

Wreszcie przedstawiciele przemysłu łódzkiego poruszyli sprawę przyznania zrzeszeniu producentów przędzy bawełnianej prawa wydawania zgłoszeń i zaświadczeń przy eksporcie przędzy bawełnianej, a

logicznie, jak to ma miejsce na terenie konwencji czesankowej w odniesieniu do przędzy wełnianej. Postulat ten zrealizowany zostanie w najbliższych dniach. Projektowana na b. tydzień au-

djencja u min. Kwiatkowskiego nie doszła do skutku z uwagi na jego przemówienie programowe i kontynuowane są zabiegi przemysłu o uzyskanie jej w przyszłym tygodniu.

## Urlopy robotnicze — teraz!

Przemysł stara się przebrnąć trudności dewizowe

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zarządu związku przem. włók. w P. P.

W pierwszym rzędzie omówiono sytuację dewizową, zbilansowano dotychczasowe starania i zabiegi oraz przedyskutowano materiały i taktykę w odniesieniu do zapowiadanej audjencji u min. Kwiatkowskiego. Jednocześnie w związku z trudną sytuacją dewizową związek zwrócił się z ponownym apelem, co zresztą już czynił do firm członkowskich, aby w miarę możliwości urlopy robotnicze przeprowadzać obecnie. W ten sposób udało się przebrnąć najcięższy okres walutowy i uniknąć zbędnych niepoko-

jów. Przyjęto do wiadomości i konstatowanie się władz zrzeszenia interesantów handlu bawełną i ustalono instrukcję dla przedstawicieli przemysłu w tem zrzeszeniu.

Zkolei prez. Gustaw Geyer złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac komisji dla spraw kotonizacji lnu. Postanowiono podjąć starania o uzyskanie kwoty kilku nastu tysięcy zł., niezbędnej na len dla eksperymentów kotonizacyjnych. Zabiegi te czynione będą na terenie zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej, a odnośna kwota mogłaby być uzyskana z sum pobieranych od przemysłu przy im-

porcie bawelny.

W związku z konferencją w sprawie przyspieszenia tempa uprzemysłowienia kraju w dziedzinie włókienniczej postanowiono na konferencję tę, która odbędzie się w poniedziałek dn. 15 b. m., wydelegować inż. L. Felixa, dyr. E. Krasuskiego i dyr. dr. H. Berkowicza.

Wreszcie ustalono wytyczne na zwołanie walne centralnego związku przemysłu polskiego w Warszawie i rozpatrzenie projekt podatku korporacyjnego, zagadnienie udogodnień przy podatku dochodowym dla budowy przemysłowych oraz kwestję udziału Łodzi w dostawach rządowych.

## Podniesienie upadłości „Widz. Manufaktury”

nastąpić ma jeszcze przed końcem czerwca

W dniu wczorajszym minął ostateczny termin sprawdzania wiaryźności przez wierzycieli jednego z największych przedsiębiorstw wielkiego przemysłu bawełnianego w Łodzi, Sp. Akc. **Widzewskiej Manufaktury**. Przedsiębiorstwo to od czterech lat znajduje się w stanie upadłości i obecnie upadłość zbliża się do końca, gdyż pertraktacje z wierzycielami zagranicznymi i walne zebranie akcjonariuszy, odbyte ostatnio pod przewodnictwem prez. Oskara Kona, doprowadziło do takiego wykrystalizowania sytuacji, która umożliwi zawarcie układu z wierzycielami.

Termin sprawdzania wiary-

żności „Widzewskiej Manufaktury” przesuwany był parokrotnie, a ostatnio wyznaczony był na 15 kwietnia. Decyzja sądu postanowiła, iż walne zebranie wierzycieli w sprawie zawarcia układu i podniesienia upadłości odbyć się ma bez zwłoki, stosownie do par. 514, t. j. w ciągu dwóch tygodni od daty zamknięcia sprawdzania wiaryźności. Ponieważ termin zakończenia sprawdzania wiaryźności przesunięty został następnie na 10 czerwca, przeto, stosując przez analogię decyzje sądu, należałoby przewidywać termin walnego zebrania wierzycieli na okres 2 tygodni po tej dacie, t. j. na 24 czerwca b. r.

W kołach zainteresowanych wypowiedziana jest opinia, że do trzymanie tego terminu będzie

dość trudne, gdyż przygotowanie zebrania celem ostatecznej likwidacji upadłości wymaga całego szeregu posunięć technicznych i odpowiednich przygotowań. Gdyby jednak trudności te dało się usunąć, wówczas podniesienie upadłości „Widzewskiej Manufaktury” mogłoby nastąpić przed końcem czerwca.



**Proszki**  
"MIGRENO-NERVOSIN"  
Zastosowanie:  
**GRYPA, PRZEZIEBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.**

## Gdańska dziura walutowa

wyrządza gospodarce polskiej poważne szkody

Niektóre gdańskie firmy sprzedające towary do Polski, weszły na drogę pewnej spekulacji. Sprzedając dotąd towary do Polski, wystawiały rachunki w złotych polskich lub guldach.

Ostatnio zaczęły one wystawiać rachunki w dolarach czy funtach angielskich. Wprawdzie na towarach zagranicznych ciąży zobowiązanie w obcej walucie, ale nie uzasadnia to jeszcze kalkulowania ko-

sztów handlowych i opłaconego cła również w obcej walucie, a zwłaszcza przy towarach, przy których kalkulowaniu ceny najpoważniejszą pozycję stanowi cło i koszty handlowe.

W ten sposób kupiec w Polsce niepotrzebnie wyprowadza z kas banków w Polsce obce waluty do kieszeni importera gdańskiego, ułatwiają mu spekulację ze szkodą dla polskiej gospodarki dewizowej.

## Uprzywilejowanie Gdańska

przy podziale kontyngentów importowych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z kół gospodarczych zwracają nam uwagę na niezwykle uprzywilejowanie Gdańska przy podziale kontyngentów importowych. Koszty tych przywilejów opłaca społeczeństwo polski i kupiec polski. Tak na przykład z ogólnego kontyngentu przywozowego Gdańsk otrzymał 46 proc. kawy brazylijskiej, 38 procent innych kaw, 35 proc. herbaty. Jeszcze bardziej wymowna jest cyfra przydziału kontyngentu maszyn do pisania i liczenia. — Gdańsk otrzymał z tego 60 procent.

Z tych cyfr jasno wynika, że przydział przekracza zdolność konsumcyjną Gdańska, a jest

## Rynek pieniężny

### Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była utrzymana, przy niedużym zapotrzebowaniu dewiz, pokrytym przez Bank Polski. Oficjalne transakcje między Bankiem Polskim a bankami dewizowymi zawierano: Amsterdam 359,30, Belgja 89,95, Kopenhaga 119,10, Londyn 26,66, Nowy Jork 5,31,88, Nowy Jork — kabel 5,32, Paryż 35,01, Fraga 21,98, Sztokholm 137,55 (plus 25), Szwajcaria 172. Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5,20, dolary kanadyjskie 5,26, floreny holenderskie 358,30, franki fr. 34,92, fr. szw. 171,50, belgi belg. 89,70, funty angielskie 26,57, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 19,30, norweskie 133,35, szwedzkie 136,90, liry włoskie 33, marki fińskie 11,55, marki niemieckie 131, pesety hiszpańskie 61,50, szylingi austriackie 98

### AKCJE.

Na rynku papierów dywidendowych trwa w dalszym ciągu realizacja zysków, przyczem kulisa zaczęła porzucać się akcji i przerzuciła się w lokowanie wolnej gotówki w papiery procentowe, głównie złotowe. Mocna tendencja natomiast trwa dla akcji Banku Polskiego, Notowa no. Bank Polski 106,50 — 105,50 — 106,50 (plus 30), Cukier 29 — 25, Węgiel 15 — 15,25 — 25, Lilipy 13 — 13,25 — 25, Norblin 51 (plus 100), Ostrowieckie 33 — 32,75 — 125, Starachowice 35,50 — 35,25 — 100, zanotowano oficjalnie Warszawskie Tow. Ubezpieczeń bez kuponu za 1935 r., za który wypłacana jest dywidenda w wys. 4 zł.

### PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych wybitnie mocna tendencja panuje dla papierów złotych, a słabsza dla dolarowych. Największe obroty koncentrowały się przy 3 proc. inwest., 7 proc. stabil. i 4 i pół ziemskimi. Notowano: 4 proc. dolar. 50,75, 3 proc. inwest. I em. 70 (plus 150), II em. 70,50 (plus 160), serje I i II em. 82,50 (plus 150), 5 proc. konwers. 52,75, 6 proc. dol. 76 — 75, 7 proc. stabil. 56,25 — 100, odeinki po 500 dol. 56,75, po 100 dol. 85,50, 8 proc. Przem. Polskiego funtowe 95 (plus 200), 4 i pół proc. ziemskie 45-75 — 45,50 — 45,88 (plus 25), 4 i pół proc. poznańskie ziemskie 41,75 — 42 (plus 50).

### GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Inwest.	Kupno	Sprzedaż
Inwest. 1 em.	69,50	69,00
Inwest. 2 em.	70,50	70,00
Dolarówka	51,25	50,75
Konwersyjna	53,25	52,75
Stabilizacyjna	57,75	57,00
Bank Polski	106,00	105,00

### NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 11,79, czerwiec 11,64, lipiec — 11,64 — 65, sierpień 11,49, wrzesień — 11,42, październik 10,97, listopad — 10,96, grudzień 10,94 — 95, styczeń — 10,95, luty 10,95, marzec 10,95, kwiecień 10,96, maj 10,97.

### LIVERPOOL

Loco 6,72, czerwiec 6,32, lipiec 6,22, sierpień 6,08, wrzesień 5,97, październik 5,87, listopad 5,79, grudzień 5,78, styczeń 5,78, luty 5,77, marzec 5,77, kwiecień 5,77, maj 5,77, czerwiec 5,75, lipiec 5,74, sierpień 5,58, wrzesień 5,53, październik 5,53.

Egipska: loco 8,73, lipiec 8,58, październik 8,50, listopad 8,51, styczeń — 8,43, marzec 8,39, maj 8,37, lipiec 8,37.

Upper: loco 7,85, lipiec 7,57, październik 6,89, listopad 6,80, styczeń — 6,80, marzec 6,80, maj 6,81, lipiec — 6,81.

**Kopiec**  
**Józefa Piłsudskiego**  
Konto P. K. O. 1313

### Wycieczki

do Jugosławji, Rumunji, Bułgarji i Turcji.

Indywidualne przejazdy do PALESTYNY

Generalne Przedstawicielstwo „INTOURISTA”

Wycieczki i odwiedzanie krewnych w Z. S. S. R. jakoteż wyrabianie zezwoleń na przyjazd krewnych do Polski.

ORBIS, Piotrkowska 18 tel. 249-40 i 101-01.

NAJTAŃSZE WYCIECZKI — DO —

**PALESTYNY**

WYCIECZKI MORSKIE

Londyn - Amsterdam

7/7 — 16/7 od zł. 210.—

WYCIECZKI DO

CZECHOSŁOWACJI

AUSTRIJI, JUGOSŁAWJI

i BULGARJI

— O —

PRZEDSTAWICIELSTWO

„INTOURIST'A”

**Union - Lloyd**

PIOTRKOWSKA 42. TEL. 107-87

Do akt. Nr. Km. 815, 816, 817, 823 | 36

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. S. Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 18 czerwca 1936 r. o godz. 11—15 w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 125, 133 i Piotrkowskiej 189

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianino, kredens, zegar, serwantka, dwie szafy, otomana, umywalka, waga dziesiętna, 5 biurek, fotele i trzy krzesła, wóz do rozwożenia węgla, zegarek męski, kozetka, akwarjum, stolik, 6 krzesel, kredens kuchenny, pięć puszek z pokrywami, dwa stojaki do kwiatów, stół dębowy, kozetka, 3 pary firanek, lustro ścienne, kaseta metalowa i inne ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 1130+100+69

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 28.5.36 r. Komornik (-) Stefan Górski Sprawa Adama Kosiora p-ko f. „A. Karlsbad i H. Asz” A. Karlsbadowi i H. Assowi

Każda blaszanka FLIT'u jest zabezpieczona



Wystrzegajmy się naśladownictw - żądając FLIT'u jedynie w oryginalnym opakowaniu

Kupno środków owadobójczych naśladowujących FLIT nie przynosi korzyści, preparaty te bowiem nie niszczą skutecznie owadów. Należy pamiętać, że wszelkie owady i ich zarodki niszczy wyłącznie jedynie FLIT. FLIT jest sprzedawany wyłącznie w złotych blaszankach z czarną opaską i żołnierzykiem. FLIT nie płami. Hermetyczne zamknięcie blaszanek zabezpiecza przed falsyfikatami.

Do niszczenia pestek owadów stosujcie proszek owadobójczy p. n. FLIT, rozsypując go w szpary i szczeliny.



Naśladownictwa powodują straty - jedynie FLIT przynosi korzyści

Do akt. Nr. Km. 1045 | 36 | VI

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. G-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zwirki 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 16 czerwca 1936 r. od godz. 13 w l-y m term. w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 43 w f-mie „J. Fuks i S-ka”

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: aparatu siłomierza, wagi analitycznej i maszyny do pisania oszacowanych na łączną sumę zł. 1100.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 20.5. 1936 r. Komornik: (-) K. Sobolewski

Konkurs

Ubezpieczalnia Spółeczna w Łodzi rozpisuje konkurs na wykonanie robót malarskich w budynkach Ubezpieczalni Spółecznej.

Słupy kosztorys i warunki przetargu można otrzymać w Wydziale Gospodarczym Ubezpieczalni Spółecznej w Łodzi, Wólczańska 225, pokój Nr. 8, w godzinach urzędowych, t. j. od 8 rano do 15 (w soboty do godz. 13-ej).

Oferty należy składać w Wydziale Gospodarczym w zapieczętowanej kopercie, najpóźniej do dnia 20 czerwca r. b., godz. 12.

Ubezpieczalnia Spółeczna w Łodzi

Różne

LOKALE fabryczne do wynajęcia. Łąkowa 11 w kantorze.

Dr. med.

M. JAKOBSON chor. chirurgiczne (Spec.: chirurgia kostna) powrócił Ul. Dr. Sterlinga 22, tel. 174-42.

Dr. med.

H. LUBICZ CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE powrócił Ceglarniana 7, tel. 141-32. Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11.

7-mio klasowa Szkoła Powszechna i Gimnazjum Żeńskie z prawami szkół państwowych R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej pod nowym zarządem

podają do wiadomości, że zapisy do Szkoły Powszechno-Gimnazjum przyjmie Sekretariat codziennie od g. 8 rano do g. 15 ej w lokalu własnym, ul. Kilińskiego 94, tel. 128-62 (naprzeciwko parku Sienkiewicza). Egzamin wstępny do Gimnazjum odbędą się w drugim terminie 23, 24 i 25 czerwca rb.

BILANS ROCZNY

Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc.

na dzień 31 grudnia 1935 roku

Stan czynny: 1. Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodarstwa Krajowego 3.956.84; 2. Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe 43.170.22, b) papiery hipoteczne 38.902.50, c) akcje 91.819.01, razem 173.891.73; 3. Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjonalnych 3.254.340.96; 4. Banki krajowe 217.—; 5. Banki zagraniczne 585.42; 6. Weksle zdyskontowane 49.623.03; 7. Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone 636.370.94, b) niezabezpieczone 28.388.06, razem 664.758.99; 8. Nieruchomości 7.933.571.94; 9. Różne rachunki 1.051.614.56; 10. Strata 1.920.622.11. Ogółem 15.053.182.58.

Stan bierny: 1. Kapitały własne: a) zakładowy 4.400.000.—, b) fundusz amortyzacyjny 1.249.265.29, razem 5.649.265.29; 2. Rachunek wierzytelni w myśl układu 106.935.52; 3. Rachunki bieżące (saldo kredytowe) 23.833.72; 4. Banki zagraniczne 5.450.412.68; 5. Różne rachunki 830.173.10; 6. Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych 2.992.562.27. Ogółem 15.053.182.58.

Obciążenia hipoteczne na nieruchomościach Banku 4.115.500.—, Inkaso 9.885.—.

Rachunek Strat i Zysków za rok 1935 Banku Handlowego w Łodzi, Sp. Akc.

Winien: 1. Pozostałość strat z lat ubiegłych 565.223.86; 2. Procenty i prowizje wypłacone 269.559.22; 3. Koszty handlowe 364.410.24; 4. Podatki 731.355.16; Amortyzacja 81.094.83; 6. Odpisy na dłużnikach 236.548.16; 7. Odpisy na nieruchomościach 258.635.83. Ogółem 2.506.827.30.

Ma: 1. Procenty i prowizje pobrane 140.094.65; 2. Różnice kursowe 351.518.16; 3. Dochód z nieruchomości 63.462.41; 4. Zwrot sum dawniej odpisanych 22.232.93; 5. Różne 8.897.04; 6. Strata 1.920.622.11. Ogółem 2.506.827.30.

RUTYNOWANY nauczyciel udziela lekcji języka niemieckiego i rosyjskiego. Ceny przystępne. Tel. 230-85 8—10 rano i 20—21 wiecz.

TERMOMETRY pokojowe i zoekien ne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.



Kupujcie z I-go źródła

Wielki wybór:

- Wózków dziecięcych
ŁÓZEK metalowych
MATERACY wyscielanych
MATERACY sprężyn.
ŁÓZEK polowych
w fabrycznym
wózków dziecięcych
ŁÓZEK komodowych
WYŻYMACZEK
MATERACI „Rubber”
MATERACI „Patent”
MATERACI
ŁÓZEK HAMAKÓW
ROWERÓW i drezyn

Łódź, Piotrkowska 73 w podw. Tel. 159-90

Towarzystwo Szkół Żydowskich w Łodzi zakłada z początkiem roku szkolnego 1936/37

3-letnią Koedukacyjną Szkołę Handlową typu licealnego

Przyjęci będą uczniowie i uczennice z ukończoną szóstą klasą szkoły średniej.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają kancelarie gimnazjów Towarzystwa przy ul. Magistrackiej 21, Magistrackiej 22 i Piramowicza 6 w godzinach biurowych.

Apretura bawełn.

w pełnym ruchu dla powiększenia przedsiębiorstwa poszukuje wspólnika Oferty do „Głosu Porannego” sub. Apretura.

Dr. E. Ekkert

Chor. weneryczne i skórne przeprowadził się na ul. PIERACKIEGO 5 (EWANGELICKA) przyjmuje od 12—1 i od 5.30 do 8 w

H. FILLAT

Lekarz - dentysta Piotrkowska 43 tel. 165-20 przyjmuje 10—1 i 3—7 w niedzielę i święta od g. 10—1

DR. MED. H. Rózaner

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych Marułowicza 9, II p., front Tel. 128-98 przyjmuje od 9—1 i 5—9 wieca.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. G-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zwirki 26

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 czerwca 1936 r. od godz. 13 w l-y m term. w Łodzi

przy ul. Pomorskiej 43 w f-mie „H. Lubicki” odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do wyrobu materiału trykotowego oszacowanych na łączną sumę

zł. 800.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 25.5. 1936 r. Komornik: (-) K. Sobolewski

Jedyne kino dźwiękowe w ogrodzie

RAKIETA Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Kino-Teatr „SZTUKA”

Kopernika 16. Tel. 140-72 Pocz. 4, 6, 8 i 10 w w sob., niedz. i święta c 12

Genjalna nasza rodzaczka POLA NEGRI MAZUR

w arcydziele filmowym osnutym na tle procesu, który miał miejsce w roku 1930 w Warszawie

Advertisement for film 'PEPE' showing program details and ticket prices (54 gr, 50 gr).

**JUŻ NADESZŁY** wieczne pióra do pisania pod kalke (do prebitek) firmy **Dr. JUNGH** **Piccolo** poleca **JERZY MILL** Piotrkowska 73.

**NAJtaniej** skuteczniej przyjemniej wyleczysz się ze swoich dolegliwości **W CIECHOCINKU** (Sezon trwa do 31. X.)

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zostać można od 1.30—3. Lekeja 1 zł. 01—3

### Kupno i sprzedaż.

PLACE w pobliżu ul. Pabjanickiej od 600 metrów do sprzedania. Przystanek tramwajowy na miejscu. Otton Krause, Łódź, Pabjanicka nr. 47. 969—6

PLAŻĘ w Kolumnie, bufet i garderobę sprzedam (oddam w dzierżawę). Wiad.: Kolumna, W. Makówka (obok stacji).

SPRZEDAM zaraz: tapczan, stołowy pokój, firanki i różne drobiazgi. Obejrzeć od 1—3 i od 7—9. Piotrkowska 109, m. 18.

LIS - krzyżak nowy, kilim, materjały, okazja. Piotrkowska 200-17.

### Różne

TRWAŁĄ ondulację po cenie zł. 7 wykonuje zakład fryzjerski, Piotrkowska 79 w podwórzu. 309—2

MISTERNIE zszywam i sztopuję wszelkie zdarcia materiałów. Piramowicza 5, front, m. 18.

ZGUBIONO weksel in blanco na zł. 100.— z wystawienia Jana Jarzębskiego, Łódź. Weksel powyższy unieważnia się i ostrzega przed nabyciem. Marjanna Orynd, Łódź, Wspólna 2.

ZGUBIONO weksel na zł. 50.— pl. dn. 30.6.1936 r. z wystawienia I. Seidenana, Łódź, na zlecenie M. Rozenbluma. Weksel powyższy unieważnia się.

NA LATO abonujecie książki w wypożyczalni książek „Uniwersalna”, Piotrkowska 67, w pasażu „Casina”.

### Uzdrowiska

„ZACISZE LEŚNE”. Pensjonat A. Szykierówny przyjmuje zamówienia. Informacje w Łodzi, tel. 161-22. Na miejscu tel. 14. Adres: poczta Poddębice, skrz. poczt. 36. 394—2

### Orłowo-Redłowo

Pensjonat dla młodzieży w najpiękniejszym zakątku wybrzeża morskiego pod zarządem Marii Frenkenbergowej. Zgłoszenia ul. Sterlinga Nr. 18, telefon 262-21 od 9 do 11 i od 14 do 17.

HELENA Odeska zabierze kilku chłopców od lat 10—14 do Baruchówki (Pensj. p. Chaskłowej). Inf. tel. 156-47, Piotrkowska 39, m. 18. 417—2

W INOWŁODZU nad Pilicą Pensjonat inż. Birenwajgowej. Telefon. Inowłódz nr. 4. Dojazd autobusem: Łódź — Inowłódz. 00—2

## Spółeczne Polskie Gimnazjum Męskie

SZKOŁA POWSZECHNA  
w Łodzi, POMORSKA 105, tel. 132-18

Podania przyjmuje i informacji udziela kancelaria szkolna codziennie od godz. 9—14

## LODU

od najmniejszej ilości dostarcza B. Rubinek, Południowa 39, skład Nr. 43, tel. 148-05. Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych.

PENSJONAT dla dzieci Hildebrandowej w Hulankach, st. Justynów, został przeniesiony do pięknie położonej willi p. Dudka; jest już czynny. Zgłoszenia na miejscu i w Łodzi: P. O. W. 3, m. 8, tel. 243-80.

ORŁOWO Morskie — centrum, przy lesie, pensjonat dla młodzieży pod kierown. Belli Haitrecht-Cukierowej i Marji Nowerowej. Zgłoszenia Wólczańska 62, m. 16. tel. 148-74 od 9 do 12-ej w poł. 50-3

### Lokale

2 SALE fabryczne po 600 metrów kw., żelazo-beton, światło z 3 stron, gotowe urządzenia transmisyjne, centralne ogrzewanie, własny napęd do wynajęcia. Telefon 188-91. 327—10

**MICHELIN** PRZEDŁUŻA ŻYCIE SAMOCHODU przez swą elastyczność — zmniejszone pompowanie **HURTOWNIA** WYŁĄCZNA REPREZENTACJA **JOACHIM GERSON**, **OPON WSZELKICH MAREK i CZĘŚCI ZAMIENNYCH** — **Narufowicza 16, tel. 128-30** Wejście z ul. Piłsudskiego

W RUDZIE Pabjanickiej w pięknym parku letnisko 2-pokojowe z kuchnią, elektryczną, 5 minut od przystanku do wynajęcia. Wiad.: tel. 142-54.

BARDZO TANIE, zdrowe, słoneczne, umiarkowane letnie mieszkanie w Bendzelinie st. Zakowice u Adolfa Kena. Wiadomość na miejscu. 1998—3

POKÓJ umeblowany dla jednego ewent. dwóch panów z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Moniuszki nr. 1, m. 13, od 2—3 po poł.

POKÓJ z meblami lub bez, z telefonem, wejście frontowe, do oddania. Śródmiejska 27 m. 6. 00—2

PIĘKNE frontowe 4, 3 i 2-pokojowe mieszkania z kuchnią, z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Nawrot 34. Dzwonić: tel. 147-89.

DO WYNAJĘCIA 4-0 i 5-pokojowe mieszkanie z hollem i wygodami w nowoczesnym, luksusowym domu. Al. Kościuszki 60.

DO WYNAJĘCIA od 1 lipca sklep frontowy z pokojem przy Nawrot nr. 11. Dozorca wskazuje.

POGODNY słoneczny pokój lub dwa z niekierującym wejściem i łazienką odnajmę. Piramowicza 5, front, m. 11.

### KURSY

kroju, szycia i modelowania damskiego i dzieciennego **Aleja 1-go Maja 20** **Prof. P. Szejnkiel** Opłata przystępna Uwaga: Specjalny letni kurs dla krawcowych. Kancelaria czynna codziennie od godz. 10—20

DO WYNAJĘCIA 1 pokój z kuchnią z wygodami na 4 piętrze. Wiadomość: Sienkiewicza 29, tel. 220-59

2 POKOJE z kuchnią, wygody do wynajęcia okazjnie. Lipowa 58, Wiadomość u gospodarza.

## ZAKOPANE Pensjonat „DIANA”

ul. Zamoyskiego. Tel. 1489 pod zarz. dr. Abrutinowej poleca pokoje słoneczne z bieżącą wodą w pokojach; położenie piękne, lesiste. Słoneczna polana, wykwintna kuchnia; na żądanie dietetyczna.

### Posady

POSZUKIWANY kierownik do szkoły powszechnej prywatnej żydowskiej z najlepszymi kwalifikacjami pedagogicznymi. Oferty w ciągu 8 dni sub „2718”.

## Dr. med. L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych **Nawrot 32, front I piętro telefon 213-18.** przyjm. od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Dziś i dni następnych! Film, który wstrząsnął sercami milionów widzów

## Oskarżam Cię, Matko! (La Maternelle)

Film nagrodzony 16 złotymi medalami w Europie i Ameryce. ANONS! Następny program: OSTATNI POSTERUNEK

Dziś  
pocz. o 12

KINO TEATR **MIRAZ** 11 LISTOPADA 16

Dziś premiera!

Sensacyjno-salonowy film

## DOM Nr. 56

W roli głównej Kay Francis

KINO TEATR **ADRIA** GŁÓWNA 1

Dziś i dni następnych! Najpiękniejszy film wiedeński z rasowym **Gustawem Fröhlichem**

## SZALONY PORUCZNIK

W filmie śpiewane są następujące piosenki: Pieśń miłości (Liebeslied). Najpiękniejsza gwiazda to ty, How-fox (Du bist der schönste Stern, den es gibt). — W rolach głównych: Prócz Gustawa Fröhlicha bierze udział kwiat aktorstwa wiedeńskiego: **Lizzie Holzschuh, Adela Sandrock, Georg Alexander.** Ceny miejsc na pierwszy seans **50 gr.** wszystkie miejsca **50 gr.**

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 3 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Redaktor odp. Józef Nierstein

Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.